

## WIELICZKA 1785. Miasto na wielkich arkuszach

Zbiór Kartograficzny Muzeum Żup Krakowskich liczy ok. 4 200 map i planów. Są to w większości mapy wielickiej kopalni, ale znaczna część przedstawia miasto, jego fragmenty lub poszczególne budynki. Najstarsze mapy pochodzą z 1. poł. XVII w. Prace geometrów, takich jak Marcin German i Jan Gotfryd Borlach, oraz rytowników (Wilhelm Hondius, Jan Esajasz Nilson) są dobrze znane z licznych reprodukcji. Ale wielicki zbiór map kryje także inne, mniej znane dzieła...

Jednym z najciekawszych i najpiękniejszych zabytków kartograficznych jest mapa Wieliczki pt. *Grund Prospect und Seiger Riß dann Kreutz Profil Der Salinen Bergstadt Wielitzka* [...]. Jest ona rysowana tuszem na papierze, a następnie pokolorowana. Aby nie było wątpliwości, informacje o treści mapy i sposobie jej powstania, autor umieścił w kartuszu w prawym dolnym jej rogu: *Rzut poziomy i widok, przekrój podłużny oraz przekrój poprzeczny Salinarnego Górniczego Miasta Wieliczki w Królestwie Galicji wraz z jego oszańcowaniem i z graniczącymi częściami Sierczy i Lednicy, a także z niewielką częścią majątku Pawlikowice; ze wszystkimi znajdującymi się tam budynkami murowanymi i drewnianymi, ogrodami, łąkami, rolami, kletami nadszybowymi, ciekami wodnymi, stawami i zbiornikami wodnymi, tak jak zostało ono pomierzone w roku 1784 i 1785 przeze mnie Karola Franciszka Nicolaschy'ego oraz Józefa Fleckhammera von Aystätten, niegdyś geometrę Wyższej Administracji Salinarnej, obecnie zarządcę solnych składów nadszybowych w Górach Janińskich, i rozrysowane w dużych brulionach w „wielkiej podziałce” w obecności marszałdra Antoniego Friedhubera, a następnie zmniejszone do skali obecnej w stosunku 3 : 1 i wyrysowane na czysto przez podpisanego Karola Franciszka Nicolaschy'ego c.k. adiunkta miernictwa Saliny Bocheńskiej ręką własną.*

Obszerny komentarz K. F. Nicolaschy'ego jest ciekawy i wyczerpujący, ale pewne jego myśli należałoby nieco rozwinąć. Na karcie, oprócz planu miasta, umieszczono także dwa przekroje. Dzięki temu możemy zobaczyć panoramę Wieliczki z końca XVIII w., zdominowanej przez budynki klet szybowych o charakterystycznych stożkowych dachach. Wśród nich można dostrzec zamek salinarny z nieistniejącą już wieżą nad Domem Pośród Żupy. Obok stoi gotycki kościół św. Klemensa a w oddali drewniany kościółek św. Sebastiana. Autor nie ograniczył się tylko do tego, co widoczne było na powierzchni. Pod kletami narysowane zostały szyby o zróżnicowanej głębokości.

K. F. Nicolaschy opisując granice interesującego go obszaru, wspomina o *oszańcowaniu Wieliczki*. Chodzi tu o austriacką twierdzę polową zbudowaną w 1779 r. Wkrótce po I rozbiorze Austriacy, obawiając się interwencji polsko-pruskiej, postanowili ufortyfikować dostarczające im znacznych dochodów, dopiero co zdobyte miasto. W krótkim czasie wokół Wieliczki powstały ziemne umocnienia: reduty i flesze połączone wałem z fosą. Usypany wtedy obwód fortyfikacyjny twierdzy stał się swoistą granicą miasta. Prawdopodobnie w czasie powstania mapy, wojsko porzuciło już swoje

umocnienia (obszar jednej z fleszy zaznaczony jest jako orne pole), ale przebieg umocnień jest na mapie szczegółowo rozrysowany.

Następnie autor wymienia to, co umieścił na mapie, a jest tego bardzo wiele: rzeźba terenu, ciekii wodne i drogi, poszczególne budowle (ze zróżnicowaniem na murowane i drewniane), granice własnościowe, ogrody, kompleksy pól i lasów. Ważniejsze obiekty zaznaczone są literami i opisane w legendzie umieszczonej na zwijającej się karcie, *przypiętej* do mapy. Można odnaleźć zarówno stare, zasypane już szyby, jak i istniejące klety szybowe, budynki salinarnie, kościelne, folwarki i dwory z posiadłościami a nawet zapadliska powierzchniowe.

Przyjrzyjmy się okolicznościom powstania mapy. Zachowała się informacja archiwalna, że w 1783 r. Komisja Nadworna w Wiedniu poleciła, aby markszajder Friedhuber przy pomocy „innych osobników” przeprowadził zdjęcie światowej powierzchni kopalni wielickiej z wszystkimi pagórkami i zagłębieniami terenu, ciekami wodnymi, szybami, budynkami, zapadliskami i t.d. Do pracy przystąpili: mierniczy wielicki Józef Fleckhammer von Aystätten, mierniczy bocheński Karol Franciszek Nicolaschy pod nadzorem doświadczonego geometry, wyższego urzędnika salinarnego Antoniego Friedhubera. Najpierw, w 1784 r., dokonali pomiarów w terenie a następnie przenieśli je na papier w arkuszach o dużych rozmiarach, w *wielkiej podziałce*. Najwyraźniej jest tu mowa o innej, większej mapie, którą następnie zmniejszono trzykrotnie. Okazało się, że w zbiorach Muzeum rzeczywiście znajduje się mapa odpowiadająca powyższemu opisowi, o wymiarach: 2,4 x 3,3 m. Dopiero odczytanie i przeanalizowanie treści kartusza pozwoliło na ustalenie autorstwa i czasu jej powstania (1785 r.). Ze względu na skalę, mapa ta jest najbardziej szczegółową kartograficzną dokumentacją Wieliczki, co stanowi o jej znacznej wartości. Niestety bardzo duże rozmiary, częste użytkowanie i niewłaściwe przechowywanie oraz wielokrotne nieprofesjonalne naprawy mapy doprowadziły do bardzo złego stanu jej zachowania.

Przez długi czas wykonie profesjonalnej konserwacji mapy, głównie ze względu na jej rozmiary, zdecydowanie przekraczało możliwości firm operujących na polskim rynku. Po wieloletnich oczekiwaniach, dopiero w ubiegłym roku podjęła się jej przeprowadzenia pracownia konserwacji papieru AMC Sztuka ze Skawiny. W trakcie prac okazało się, że mapa składa się aż z 84 arkuszy i arkusików różnego kształtu i grubości. Pierwotnie miała kształt nieregularnego trapezu. Powierzchnię mapy starannie odczyszczono, usunięto stare naprawy, uzupełniono i podklejono nowym podkładem. Także mniejsza mapa Wieliczki została poddana zabiegom konserwatorskim i odzyskała dawny blask.

Na wystawie, opisane powyżej dwa niezwykle cenne dla Wieliczki obiekty kartograficzne, zostaną pokazane w kontekście innych, starszych i młodszych od nich map miasta. Ekspozowane będą także plany wyrobisk kopalni, wykonane przez mierniczych: Józefa Fleckhammera von Aystätten, Karola Franciszka Nicolaschy'ego oraz Antoniego Friedhubera – autorów map Wieliczki z 1785 r.

Efekt wymagających dużego profesjonalizmu i ogromu pracy zabiegów konserwatorskich będzie można zaobserwować oglądając tytułowe mapy, natomiast same zabiegi zaprezentowane zostaną za pomocą fotografii i opisów.

Wystawę wzbogaci ponadto zakupiona niedawno kolekcja kilkudziesięciu urządzeń mierniczych (teodolity, niwelatory, kompasy i in.) z XIX i pocz. XX w.